

Strona znajduje się w archiwum.



SZCZĘŚLIWY FINAŁ NOCNYCH POSZUKIWAŃ

Data publikacji 15.04.2020

Policjanci z VIII Komisariatu w Łodzi otrzymali zgłoszenie dotyczące zaginięcia 81-latka. Jak wynikało z relacji zrozpaczonej córki seniora, mężczyzna wyszedł z domu kilka godzin wcześniej i zniknął bez śladu. Z uwagi na realne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia zaginionego ogłoszone zostały poszukiwania, w których brali udział funkcjonariusze ze wszystkich jednostek podległych Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi. Dzięki zaangażowaniu stróżów prawa mężczyzna szybko został odnaleziony.

Policjanci z VIII Komisariatu KMP w Łodzi 14 kwietnia br. tuż po godzinie 22.00 otrzymali zgłoszenie dotyczące zaginięcia 81-latka. Jak wynikało z informacji przekazanych przez córkę poszukiwanego, mężczyzna był w słabym stanie zdrowia i cierpiał na wiele schorzeń. Wychodząc z domu około godziny 20.00, nie zabrał ze sobą telefonu i nie było wiadomo, gdzie może aktualnie przebywać. Ze względu na duże niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia seniora, w stan gotowości postawieni zostali wszyscy funkcjonariusze z jednostek podległych KMP w Łodzi. Policjanci w trakcie prowadzonych działań sprawdzali szpitale i inne miejsca użyteczności publicznej między innymi klatki schodowe i piwnice w okolicach miejsca zamieszkania zaginionego. Ostatecznie 81-latek został odnaleziony przez funkcjonariuszy z Wydziału dw. z Przystępnością Samochodową KMP w Łodzi. Policjanci, jadąc do pracy w związku z ogłoszonym alarmem, około godziny 1.00 w nocy zauważyli samotnego starszego mężczyznę, który spacerował w okolicach wiaduktu niedaleko Dworca Łódź-Kaliska. W rozmowie z mundurowymi zaginiony potwierdził swoją tożsamość i powiedział, że czuje się dobrze. Nie był w stanie wyjaśnić, dlaczego wyszedł z domu i jak doszedł w miejsce, gdzie został odnaleziony. Mężczyzna został przekazany pod opiekę rodziny.

Policjanci apelują!

Zwracajmy baczna uwagę na seniorów i nie bójmy się reagować w sytuacji, gdy widzimy starszą osobę w nietypowej sytuacji — np. przemieszczającą się o późnej porze ulicami miasta. Taka empatyczna postawa może uratować komuś życie. Starsi ludzie borykający się z różnego rodzaju dolegliwościami są szczególnie narażeni na stanie się ofiarą przestępstwa, bądź innego niekorzystnego zdarzenia losowego. Widząc samotnie poruszającego się seniora spytajmy się, czy nic mu nie dolega i czy nie możemy mu pomóc.

Pamiętajmy zwykła ludzka życzliwość nic nie kosztuje, a może przyczynić się do uratowania życia ludzkiego.

(KWP w Łodzi / kp)